

Rada Jednostki Pomocniczej Nr 21 w Kostuchnie

# BIULETYN SAMORZĄDOWY



## Dni Kostuchny



Za nami kolejne „Dni Kostuchny”. W ramach obchodów święta dzielnicy, Rada Jednostki Pomocniczej nr 21 w Kostuchnie zorganizowała festyn oraz zawody sportowe.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

## Wywiad z dyrygentem Chóru „Słowiczek” Panią Elżbietą Kudalą

### Jak się zaczęła Pani przygoda z muzyką?

Zainteresowanie muzyką wyniosłam z domu rodzinnego. Wszyscy na czymś graliśmy. Tata na akordeonie, brat uczył się gry na klawirze, siostra na gitarze. Nad wszystkim zaś czuwał dyrygent czyli moja mama. Poza tym od najmłodszych lat przejawiałam zdolności w tym kierunku, więc nie było innej drogi jak tylko szkoła muzyczna. Tam stawiałam pierwsze kroki ucząc się gry na fortepianie. Potem była szkoła muzyczna II stopnia, czyli Liceum Muzyczne im. K. Szymanowskiego, gdzie szkoliłam dalej swój słuch muzyczny, emisję głosu i wciąż grałam na fortepianie. Po maturze dostałam się na studia do Akademii Muzycznej w Katowicach na kierunek Wychowanie Muzyczne w specjalności dyrygentura chóralska. Już w czasie studiów, będąc na IV roku dostałam propozycję pracy z chórem „Słowiczek” i z radością ją przyjąłam. Po studiach zdałam egzamin do chóru Filharmonii Śląskiej, na stanowisko artysty chóru z głosem sopranowym. I od tej pory godzę te obowiązki, jednocześnie spełniając się artystycznie.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## 100-lecie Chóru Mieszanego „Słowiczek”



W dniu 12 czerwca 1913 roku Karol Stabik wspólnie ze swoimi przyjaciółmi i znajomymi założył w Kostuchnie Towarzystwo Śpiewacze „Słowiczek”. Czasy nie sprzyjały powstawaniu nowych chórów. Śląsk pozostawał pod pruskim zaborem i podlegał stałej i silnej presji germanizacyjnej. Władze pruskie niechętnym okiem patrzyły na powstanie nowego ogniska myśli i kultury polskiej. Od początku Karol Stabik (pierwszy Prezes)

i Zarząd „Słowiczka” napotykały na szykany i represje władz pruskich. O powstaniu Towarzystwa Śpiewaczego „Słowiczek” zawiadomiony został Posterunek Policji w Murckach, gdzie pruscy urzędnicy zastrzegli sobie obecność nie tylko na zebraniach, ale też na każdej lekcji chóru. Zakazano surowo śpiewania polskich pieśni patriotycznych. Bez względu na zakazy nałożone na Słowiczka bardzo utrudniały pracę chóru. Taki stan trwał do wybuchu I wojny światowej.

Wielu śpiewaków poszło na wojnę, wielu z niej nie wróciło.

Potem „Słowiczek” znowu poszli na powstania - pierwsze, drugie, trzecie. Towarzystwo mimo wielu trudności spowodowanych sytuacją polityczną i gospodarczą wspinało się rozwijało. Liczyło ponad 100 śpiewaków, którzy w szeregach chóru znajdowali przyjaciół, partnerów życiowych, a nade wszystko czerpali radość i siły ze wspólnego śpiewania pieśni polskich.

(Ciąg dalszy na stronie 3)

## Wywiad z dyrygentem Chóru „Słowiczek” Panią Elżbietą Kudalą



(Ciąg dalszy ze strony 1)

**Proszę powiedzieć jak wygląda codzienna praca w „Słowiczku” oraz proszę zdradzić odrobinę tajników Waszego „warsztatu”.**

Spotykamy się na próbach raz w tygodniu na dwie godziny w poniedziałki między 17.30 a 19.30. Gdy zachodzi taka potrzeba próby są podwajane. Próbę zaczynamy sprawdzeniem listy obecności, ogłoszeniami prezesa, po czym następuje praca nad repertuarem, doskonalimy „zrobione” już pieśni i utwory lub rozczytujemy nowe. Trudniejsze utwory czytamy w sekcjach: sopran, alt i tenor, bas. Gdy pracujemy nad utworem obcojęzycznym (ostatnio francuski, hiszpański, włoski) najpierw ćwiczymy dokładną wymowę tekstu, potem dołączamy śpiew. Przed wielkimi i ważnymi występami wyjeżdżamy na tzw. warsztaty muzyczne, które sami sobie organizujemy. Śpiewamy wtedy cały weekend, bardzo intensywnie doskonaląc repertuar.

**Pani praca z chórem trwa już 19 lat. Co jest najtrudniejsze, a z czego czerpie Pani najwięcej radości?**

Nie jest łatwo uczyć nowego repertuaru ze słuchu, każdego głosu osobno, następnie wszystko łączyć i dopiero potem zajmować się interpretacją, dynamiką, artykulacją, zmianami tempa. Jednak po takim trudzie jest to ogromna radość dla mnie i dla chórzystów, kiedy wreszcie możemy wykonać dany utwór i cieszyć się jego pięknym brzmieniem i harmonią. Trudne bywa i to, kiedy pracujemy nad danym repertuarem, a na próby przychodzi połowa składu chóralnego. W takiej sytuacji na następnym spotkaniu trzeba powtarzać wszystko od początku.

**Czym się Pani kieruje dobierając repertuar chóru?**

Po pierwsze muszę brać pod uwagę poziom artystyczny chóru. W zależności od tego, jakie w danym momencie są w nim osoby, taki jest jego poziom, tempo pracy i trzeba tak dobrać repertuar, żeby chór mógł go wykonać. Staram się dobrać utwory pod względem upodobań chórzystów, abyśmy wspólnie czerpali radość z muzykowania, a publiczność nigdy nie miała nas dosyć.

### Śpiewać każdy może?

Tak, tylko pytanie, na jakim poziomie, w jakim środowisku, jaki rodzaj muzyki. Ważne, żeby robić to z radością, wtedy zawsze śpiewanie ma sens. Nie każdy na początku śpiewa czysto, ale można się tego nauczyć, jeśli tylko ma się „ucho muzyczne”. Zdarzają się wprawdzie osoby obciążone „amuzją”, czyli niezdolnością rozpoznawania dźwięków i melodii, mówiąc popularnie nie słyszą, jak fałszują. Ale są to bardzo rzadkie przypadki (2 – 3% populacji), czyli śpiewać każdy może, jeśli tylko chce.



### Z jakim problemem chór zmaga się na co dzień?

Największym problemem nie tylko naszego „Słowiczka”, ale chyba większości zespołów amatorskich jest pozyskiwanie nowych członków. Takich zapaleńców, którzy chcieliby regularnie i z oddaniem przychodzić na cotygodniowe próby i angażować się we wszystkie koncerty i projekty.

**Jednak „Słowiczek” obchodzi piękny jubileusz 100-lecia swojego istnienia. Jak dotrzeć do tak pięknego wieku?**

Entuzjazm, pasja, miłość do śpiewu, chęć spotkania się ze sobą, bezinteresowność to chyba najważniejsze cechy, które pozwoliły dotrzeć chórowi do 100 urodzin. Jesteśmy chórem amatorskim, jednakże chęć rozwoju i ciągłego doskonalenia się oraz poszerzania repertuaru powoduje w nas dumę z tego, co robimy. Dla mnie jako dyrygenta jest to wielki zaszczyt i honor prowadzić zespół z takimi tradycjami i z tak wielką kulturą śpiewaczą.

**Czego Wam życzyć z okazji tej wspaniałej rocznicy?**

Przede wszystkim dobrego zdrowia, wytrwałości, zaangażowania, sił do dalszej pracy, nowych zdolnych chórzystów i tego, aby radość śpiewania nigdy nie zgasła.

**Oby wszystko czego pragniecie spełniło się w Waszej pracy, a radość, którą niesiecie nam melomanom stała się zaczynem do nowych wyzwań wokalnych przez następne 100 lat.**

Krzysztof Kukliński



## Wspomnienia druhny Teresy

Do chóru „Słowiczek” wstąpiłam w 1956 r. mając 16 lat. Skłoniło mnie to, że było to miejsce, gdzie skupiała się kulturalna młodzież i panowała bardzo przyjazna atmosfera, nie było rozdziewięku pomiędzy młodymi a starszymi członkami. W zespole było ok. 70 osób.

Dyrygent, mgr Mieczysław Dziendziel również traktował nas z szacunkiem, dbał o to, żeby w zespole była miła atmosfera. Lekcje odbywały się w sali, gdzie obecnie znajduje się restauracja „Anna Maria”. Pobyt w chórze wspominam bardzo miło. Prócz lekcji odbywały się potańcówki i wycieczki. Bardzo uroczyście były organizowane „Gwiazdki” 6 stycznia oraz „Majówki” w plenerze (w lesie), w których brały udział całe rodziny. Brałmy udział corocznie w zjazdach chórow (zawody) oraz czynny udział w życiu parafii oraz osiedla.

Śpiewaliśmy na uroczystościach kościelnych, m.in. na prymicach, ślubach, pogrzebach członków chóru oraz akademiach. W chórze skojarzyło się wiele małżeństw, m.in. moje małżeństwo też zaistniało w chórze. Chór w ówczesnych czasach nie był utrzymywany z zewnątrz. Byliśmy skazani finansowo na siebie – składki. Organizowaliśmy dochodowe imprezy, żeby były środki na utrzymanie dyrygenta. Bardzo uroczyście obchodziliśmy w 1963 r. 50-lecie istnienia chóru. Do dziś bardzo miło wspominam pobyt w chórze.

Cześć pieśni!

Teresa Kaps

# 100-lecie Chóru Mieszanego „Słowiczek”

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Organizowano w tamtym czasie koncerty, przedstawienia teatralne, zabawy taneczne, festyny, wieczornice. Jak ważną rolę w życiu społecznym i politycznym mieszkańców Kostuchny odgrywał „Słowiczek” niech świadczą niektóre wpisy ze skrupulatnie prowadzonej kroniki chóru:

- 8 grudnia 1918 - wznowienie działalności Towarzystwa Śpiewaczego „Słowiczek” po zakończeniu I wojny światowej. Stan członków 70. Na zakończenie zebrania odśpiewano: „Jeszcze Polska nie zginęła”
- 5 stycznia 1919 - zebranie uchwała „jednorazowy podatek polski”. Zebrano 105 marek. Zebranie prowadził wydelegowany przez Powiatową Radę Ludową- druh J. Chwila. Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła”
- 9 czerwca 1919 - zebranie chóru i odczyt: „Początki historii Polski”
- rok 1921-w sprawozdaniu rocznym chóru odnotowano: „Rok 1921 był pierwszym z rządu, w którym odzyskaliśmy wolność i niepodległość. Zostaliśmy przyłączeni do naszej Macierzy do wolnej i niepodległej Polski.”
- rok 1923 - 10-lecie Chóru i ufundowanie sztandaru
- rok 1933 - 20-lecie istnienia „Słowiczka”. Na jubileusz przygotowano 11 nowych pieśni, które prezentowano w specjalnie przygotowanych koncertach i akademiach państwowych.
- rok 1938 - 25-lecie Chóru - koncert na wolnym powietrzu pod dyrykcją Piotra Dziemby połączony z odnowieniem sztandaru.
- rok 1939 - wybuch II wojny światowej, konfiskata sztandaru „Słowiczka” przez okupanta, działalność chóru na czas wojny zostaje zawieszona.
- styczeń 1945 - wznowienie działalności Chóru „Słowiczek”
- rok 1947 - członkowie „Słowiczka” fundują nowy sztandar, którym Chór szczyli się po dzień dzisiejszy
- 17 listopada 1945 - koncert „Słowiczka” pod dyr. Piotra Dziemby w Polskim Radio
- rok 1953 - 40 lecie „Słowiczka”- koncert z udziałem 10 chórów i orkiestr dętych pod dyr. Franciszka Klechy
- rok 1954 - objęcie funkcji dyrygenta chóru przez Mieczysława Dziendziela, który prowadził „Słowiczka” przez 40-lat
- rok 1963 - Jubileusz 50-lecia istnienia „Słowiczka” pod patronatem Wojewody Katowickiego płk Jerzego Ziętka

Po tym jubileuszu działalność „Słowiczka” przeniosła się na forum kościelne.

Lata 50-te, 60-te, 70-te są latami uporczywego niszczenia śpiewactwa na Śląsku. Najbardziej zniechęcające dla chórów było pełne podporządkowanie swojej działalności do inicjatyw i wytycznych rządzącej PZPR. Chóry traktowano bardzo politycznie. Te, które nie podporządkowały się tym rygorom umierały śmiercią naturalną lub też przenosiły się pod patronat Kościoła. Brakowało dyrygentów i środków finansowych na ich opłacanie, pojawiły się trudności lokalowe. Stąd też „Słowiczek” ograniczył swoją działalność śpiewaczą wyłącznie do uroczystości kościelnych takich jak: uroczystości odpustowe, Boże Ciało, Niedziela Palmowa, śpiew kolęd w okresie Bożego Narodzenia itp.

Odrodzenie śląskiego śpiewactwa, w tym i „Słowiczka” nastąpiło dopiero w latach 80-tych na wskutek znaczących zmian ustrojowych w tym również powstania „Solidarności”. Jednak największym bodźcem w odrodzenie śląskiego śpiewactwa była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II na Śląsku w Katowicach w dn. 20.06.1983r. Na lotnisku w Katowicach-Muchowcu w składzie chóru „giganta” śpiewał również Chór „Słowiczek”. Dyrygował nieodżałowany Mieczysław Dziendziel. Od tego niezapomnianego wydarzenia nastąpił ponowny rozkwit śpiewactwa na Śląsku. Uaktywnił się również „Słowiczek”. Ta aktywność trwa po dzień dzisiejszy. Średnio każdego roku „Słowiczek” daje ok. 30 koncertów. Trudno wymienić wszystkie. Reasumując „Słowiczek” śpiewał na uroczystościach prymicyjnych księży wywodzących się z naszej parafii, dla chorych w szpitalu w Ochojcu, w kościele św. Krzyża w Warszawie (msza św. dla chorych) w Licheniu, Leśniowie, Niepokalanowie, poświęceniu kościoła parafialnego w Kostuchnie, Drutarni, Gardawicach, na os. Tysiąclecia.

Chcąc sobie uświadomić ogrom pracy wykonanej przez dyrygenta i chórzystów w ostatnim trzydziestoleciu to trzeba powiedzieć, że „Słowiczek” dał w tym czasie blisko 900 koncertów. Liczba imponująca.

„Słowiczek” chętnie bierze udział w konkursach i przeglądach śpiewaczych, z których przywiózł sporo nagród i wyróżnień. Wymienimy tylko niektóre uzyskane w ostatnich latach:

- I miejsce w VII Festiwalu Pieśni Maryjnej MAGNIFICAT w Piekarach Śląskich w 2005 roku,
- II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie w 2008 roku
- II miejsce w Tyskich Wieczorach Kolędowych w tym roku.

Działalność i zaangażowanie „Słowiczka” na niwie śpiewaczej znalazły uznanie Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie, który nadał „Słowiczkowi” status członka Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr Województwa Śląskiego w roku 90-lecia Chóru. W roku 2008, w 95-lecie istnienia chóru Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr za wybitną działalność organizacyjną i artystyczną w społecznym ruchu muzycznym przyznał „Słowiczkowi” Odznakę Honorową - Złota z Wieńcem Laurowym. To jedno z najwyższych odznaczeń muzycznych. W swoim dorobku „Słowiczek” ma nagrane dwie płyty. Pierwsza została nagrana w roku 2002 w Kościele Trójcy Przenajświętszej w Kostuchnie pt. „Kolędy i Pastorałki”, druga nagrana w tym roku w PR Katowice z muzyką rozrywkową pt. „Z piosenką przez świat „Słowiczek” świętuje 100 lat”. Na przestrzeni 100 lat chór prowadziło 15-tu dyrygentów. Najdłużej dyrygował chórem mgr Mieczysław Dziendziel (od 1954 do 1994r.) Po maestro Mieczysławie batutę dyrygenta przejęła mgr Elżbieta Kudala, która prowadzi „Słowiczka” po dzień dzisiejszy.

## Uroczystości jubileuszowe odbędą się 28 września 2013 r.

- 15.30 - **Msza św. w kościele Trójcy Przenajświętszej w Kostuchnie**
- 17.00 - **Koncert Jubileuszowy w MDK „Południe” w Kostuchnie**

**Cześć Pieśni!**  
**Stanisław Beczała** – Prezes Chóru „Słowiczek”



W niedzielę 8 września bieżącego roku na skwerze bł. Stanisława Kubisty można było zobaczyć występy dzieci i młodzieży z naszej dzielnicy, a także zespoły zaproszone, jak rockowy zespół „Strefa”, Kabaret „Ferajna Makuli” oraz rewelacyjny jak zawsze zespół „Chrząższe”.

Poza estradą było wiele atrakcji dla dzieci, m.in.: dmuchane zamki, trampoliny, kule wodne, kuglarze, bańki mydlane, malowanie twarzy i szczudlarze. Dla dorosłych tradycyjnie można było napić się piwa i zjeść coś z grilla.

Ponadto w trakcie trwania festynu odbywały się konsultacje społeczne na temat projektowanego nowego parku przy ul. Wantuły; notabene trwają one nadal. Każdy, kto chce wnieść swój udział w tworzenie parku dzielnicowego może to jeszcze zrobić wypełniając ankietę dostępną w MDK „Południe” lub w Miejskiej Bibliotece przy ul. Szarych Szeregów.

W dniach 11 i 12 września na boisku MOSiR w Kostuchnie odbyły się rozgrywki piłkarskie dzikich drużyn — Kosta Cup, adresowane do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z miasta Katowice. Zgłosiło się 16 drużyn, łącznie 150 osób. Najlepsi wśród szkół podstawowych okazali się reprezentanci SP nr 51, a w starszej kategorii Gimnazjum nr 35. Chłopcy z Gimnazjum nr 18 w Kostuchnie zdobyli drugie miejsce. Gratulujemy!

Sławomir Jarzyna

## Uczniowski Klub Sportowy ŹRÓDEŁKO KATOWICE PROPONUJE

### Sekcje:

**Piłka siatkowa dziewcząt** – Treningi w ramach zajęć klas sportowych

**Piłka siatkowa chłopców** – Treningi w ramach zajęć pozalekcyjnych

**Mini siatkówka dziewcząt** – Dla uczennic szkół podstawowych

**Lekka atletyka dziewcząt i chłopców** – Uczestnikami zajęć są uczniowie gimnazjum, absolwenci oraz uczniowie starszych klas szkół podstawowych.

Klub zapewnia obiekty treningowe, wykwalifikowaną kadrę trenerską, sprzęt treningowy, udział w zawodach sportowych różnych szczebli.

Terminy treningów znajdują się na tablicach ogłoszeń UKS ŹRÓDEŁKO, a także na stronie internetowej Gimnazjum nr 18 (zakładka UKS ŹRÓDEŁKO)

### Obozy sportowe:

#### Zimowy obóz sportowy w Korbielowie

Adresowany do dzieci i młodzieży, trenujących w UKS ŹRÓDEŁKO.

#### Letni obóz językowo sportowy w Ustce. Współorganizator- Gimnazjum nr 18 w Katowicach.

Adresowany do uczniów Gimnazjum nr 18 w Katowicach i uczniów starszych klas szkół podstawowych, zainteresowanych podniesieniem poziomu znajomości języka angielskiego.

#### Letni obóz sportowy w Ustce.

Adresowany do dzieci i młodzieży, trenujących w UKS ŹRÓDEŁKO. W programie: zajęcia treningowe, ognisko, dyskoteka, wycieczki i plażowanie. Organizator zapewnia opiekę doświadczonej, wykwalifikowanej kadry.

#### Kontakt z klubem:

tel. 600 090 417, e-mail: [janchudy@interia.pl](mailto:janchudy@interia.pl)

Jan Chudy

**Biuletyn  
Samorządowy**

Rada Jednostki Pomocniczej Nr 21 — Nakład: 1000 egzemplarzy — Redaguje kolegium w składzie: Krzysztof Kukliński ; Email: [4kk@wp.pl](mailto:4kk@wp.pl), tel. 0-32 2028804, 0-793-618-719 ; Sławomir Jarzyna; Bernard Uszok. Materiały proszę kierować na w/w adres Email. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji oraz skracania nadesłanych tekstów. Internet: [http://www.kostuchna.boop.pl/Kostuchna\\_Samorzad.html](http://www.kostuchna.boop.pl/Kostuchna_Samorzad.html)